

Sygnatura akt VI Ka 400/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **19 czerwca 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Agata Gawron-Sambura (spr.)

Sędziowie SSO Bożena Żywioł

SSO Kazimierz Cieślowski

Protokolant Agata Lipke

przy udziale Bożeny Sosnowskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2015 r.

sprawy **M. K.** ur. (...) w R.,

syna B. i G.

oskarżonego z art. 284§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 19 grudnia 2014 r. sygnatura akt II K 519/14

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk i art. 624 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, iż wysokość stawki dziennej grzywny określa na 40 (czterdzieści) złotych;
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 400/15

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z dnia 19 grudnia 2014r., sygn. akt II 519/14 apelację wywiódł oskarżyciel publiczny, który zaskarżył przedmiotowy wyrok na niekorzyść oskarżonego M. K..

Prokurator zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 335 § 1 k.p.k. i art. 343§ 6 k.p.k. poprzez przyjęcie, że zachodzą przesłanki do uwzględnienia wniosku prokuratora w trybie art. 335 §1 k.p.k. przy jednoczesnej z mianie opisu czynu aktu oskarżenia i orzeczeniu wobec oskarżonego kary grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na 20 złotych, podczas

gdy we wniosku prokuratora złożonym w trybie art. 335 § 1 k.p.k. jedna stawka dzienna kary grzywny wyznaczona została na kwotę 40 złotych.

Wskazując na powyższe skarżący prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Złożona w sprawie apelacja okazała się zasadna o tyle, że w następstwie jej rozpoznania, w pełni dzieląc trafność zarzutu sformułowanego przez skarżącego, Sąd Okręgowy dokonał odpowiedniej zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku uzgodnionym przez strony we wniosku opartym o treść art. 335 k.p.k., nie widząc natomiast żadnej potrzeby, wbrew postulatowi apelującego, uchylania tegoż rozstrzygnięcia i przekazywania sprawy niniejszej do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W toku postępowania przygotowawczego uzgodniono z M. K. za zarzucany mu czyn wysokość kary grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 złotych. Takie też ustalenia oskarżyciel publiczny wpisał do opartego o treść art. 335 § 1 k.p.k. wniosku załączonego do aktu oskarżenia skierowanego przeciwko oskarżonemu M. K. do Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej.

Przyjęcie przez Sąd meriti w zaskarżonym wyroku wartości jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 20 złotych, zamiast w wysokości 40 złotych, a więc zupełnie innej aniżeli uzgodniona pomiędzy stronami we wniosku w trybie art. 335 § 1 k.p.k., było efektem oczywistej omyłki tego Sądu, jak wynika to ewidentnie z treści pisemnych wywodów zaskarżonego wyroku. W powyższej sytuacji, dzieląc stanowisko Prokuratora, że stwierdzone uchybienie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy dokonał jego korekty, zgodnie z postulatem skarżącego zaprezentowanym w środku odwoławczym. Jednocześnie w ocenie Sądu II instancji z przyczyn wskazanych przez apelującego nie było konieczności uchylania tego orzeczenia i przekazywania sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd II instancji dokonując przedmiotowej zmiany doprowadził bowiem do usunięcia wadliwości orzeczenia wydanego przez Sąd Rejonowy w sposób powodujący, że w obecnym kształcie rozstrzygnięcie zapadłe w sprawie oskarżonego M. K. w pełni czyni już zadość wzajemnie uzgodnionym przez obie strony wszystkim wymogom wniosku w trybie art. 335 § 1 k.p.k.

Co prawda, jak słusznie zwrócił uwagę skarżący, sąd rejonowy wyszedł poza ugodę zawartą między prokuratorem a oskarżonym, gdy w tym trybie wyrokując bez uzyskania stosownego stanowiska prokuratora dokonał także zmiany w zakresie opisu czynu zarzucanego oskarżonemu, przyjmując, że działał on w warunkach czynu ciągłego, a tym samym nieuwzględnienie wniosku w całości, bez udziału prokuratora. Jak wynika z bowiem wprost ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zachowanie oskarżonego polegało na kilkakrotnym zatrzymaniu dla siebie powierzonych pieniędzy w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem. Bezspornie wypełniło więc znamiona czynu ciągłego w rozumieniu art. 12 k.k. Zgodnie z art. 335 § 1 k.p.k., na co zwraca uwagę skarżący, wniosek Prokuratora o skazanie oskarżonego bez przeprowadzenia rozprawy może zostać uwzględniony tylko wtedy, jeśli okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości. Jak wynika z akt sprawy, wobec jednoznacznych wyników postępowania dowodowego, o czym była mowa powyżej, w sprawie nie zaistniały wątpliwości, które powinny zostać wyjaśnione przez Sąd pierwszej instancji, a zatem wniosek Prokuratora w trybie art. 335 § 1 k.p.k., mógł zostać uwzględniony, przy jednoczesnym zmodyfikowaniu opisu czynu jak uczynił to ostatecznie sąd meriti. Powinnością bowiem sądu rozpoznającego wniosek Prokuratora, złożonego w trybie art. 335 § 1 k.p.k., jest zbadanie zasadniczej kwestii sprawstwa określonego czynu przez daną osobę, ale również wszystkie inne okoliczności, które są istotne dla oceny prawnokarnej czynu będącego przedmiotem osądu. W odniesieniu do zarzutu sformułowanego przez skarżącego wskazać należy, że zgodnie z poglądem prezentowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który to pogląd Sąd Okręgowy w niniejszym składzie w pełni podziela, polski proces karny jest procesem, w którym przepisy określają jedynie sposób postępowania organów procesowych, w tym przy redagowaniu opisu czynu zarzucanego i przypisanego tak, aby odzwierciedlał on zdarzenie przestępcze, ze wskazaniem znamion.

W tym stanie rzeczy za prawidłowe należało uznać przyjęcie w opisie czynu przypisanego oskarżonego działania w warunkach czynu ciągłego. Dlatego w sytuacji gdy skarżący także przyznaje sądowi rację w tym względzie, zaś obecny

na posiedzeniu oskarżony, którego pouczone o możliwości zakwalifikowania czynu z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w tym zakresie także żadnych uwag nie zgłaszał, to zupełnie niepotrzebne jest uchylanie wyroku.

Z uwagi zatem na powyższe w pozostałej części zaskarżony wyrok Sąd Odwoławczy utrzymał w mocy.

W oparciu o powołane przepisy Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze, zwalniając oskarżonego od zapłaty wydatków za postępowanie odwoławcze i obciążył nimi Skarb Państwa. Postępowanie przed Sądem II instancji nie było zainicjowane przez oskarżonego, lecz było efektem błędnej decyzji sądu orzekającego, stąd na zasadach słuszności oskarżony został zwolniony od ich ponoszenia.